

EBIB Biuletyn EBIB, nr 5 (150)/2014, **Biblioteka – miejsce integracji i partycypacji społecznej**
Artykuł

Lidia Pietrowska
Gminna Biblioteka Publiczna w Gierałtowicach

Aktywna biblioteka

Streszczenie: Artykuł jest analizą zmian, jakie zaszły w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gierałtowicach od roku 2009, kiedy to instytucja przystąpiła do grona wiodących pionierów pierwszej rundy Programu Rozwoju Bibliotek. Z księżnicy, której priorytetem było gromadzenie i udostępnianie zbiorów, zmieniła się w centrum informacji lokalnej oraz ośrodek, w którym podejmuje się wiele ciekawych inicjatyw na rzecz społeczności lokalnej, gdzie działa gminna koalicja, która wspiera i motywuje bibliotekę, a cyfrowe zasoby biblioteki są na tyle ciekawe, że autorka książek z Niemiec chce je wykorzystać w swej publikacji. W artykule zamieszczono także wspomnienie, inspirację z wizyty w Stanach Zjednoczonych sfinansowanej przez Departament Stanu USA oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Słowa kluczowe: Gminna Biblioteka Publiczna w Gierałtowicach, biblioteki publiczne, Program Rozwoju Bibliotek, Centrum Informacji Lokalnej, Aktywna biblioteka, Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej, Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie, Biblioteka Publiczna w Arlington

Przystępując w 2009 r. do pierwszej rundy Programu Rozwoju Bibliotek, nie przypuszczaliśmy, że w naszej instytucji tyle się zmieni, że zwrócimy się w kierunku aktywności, współpracy i informacji. Obecnie Gminna Biblioteka Publiczna w Gierałtowicach (GBP) to nie tylko miejsce przechowywania i udostępniania książek, ale też centrum informacji z dostępem do internetu, ośrodek spotkań lokalnej społeczności, miejsce wielu ciekawych inicjatyw nierozzerwalnie związanych z życiem i historią wsi, powiatu, regionu. Jej działania mają na celu wzmocnienie społecznych więzi, promocję edukacji, kultury i informacji.

W 2011 r. w ramach grantu „Aktywna biblioteka” realizowanego przez Program Rozwoju Bibliotek stworzono projekt „Biblioteka — Centrum Informacji Lokalnej”, którego zadaniem było stworzenie ośrodka dla mieszkańców z dostępem do darmowego internetu oraz infrastruktury informatycznej: komputerów z oprogramowaniem, wyposażonych w kamery, mikrofony, urządzenia wielofunkcyjne, kserokopiarek, projektora, ekranu, nagłośnienia, aparatu cyfrowego, czytników e-booków. Centrum pomagało użytkownikom w uzyskaniu różnicowanych informacji, np. turystycznych, dotyczących gminy, powiatu, regionu. Pośredniczyło w dostępie do darmowych baz danych: teleadresowych, czasopism, turystycznych, cyfrowej biblioteki, cyfrowych archiwów, cyfrowego archiwum naszej biblioteki, zdjęć reportażowych naszej biblioteki, w której znajdują się fotografie nie tylko ważnych obiektów, ale też dokumentacja dotycząca różnych wydarzeń z życia gminy. Zadaniem tego ośrodka były działania z zakresu nieformalnej edukacji obywatelskiej. Biblioteka jest bowiem miejscem publicznym, otwartym dla każdego.

W Centrum działali nie tylko pracownicy instytucji, ale też osoby zaproszone do współpracy oraz wolontariusze, których celem było animowanie mieszkańców, by lepiej rozpoznawali i dokumentowali własną tożsamość, by zrozumieli reguły funkcjonowania demokracji. Centrum świadczyło nieodpłatne usługi: pomocy w pisaniu CV, wypełnianiu interaktywnych

formularzy, np. umów kupna sprzedaży, deklaracji PIT. W ramach działalności Centrum kilka razy w miesiącu odbywały się szkolenia komputerowe mające na celu naukę posługiwania się praktycznymi narzędziami i systemami charakterystycznymi dla budowanego społeczeństwa informacyjnego. W ramach posiadanych funduszy organizowano spotkania autorskie z pisarzami, muzykami, spotkania z poezją, konkursy dotyczące historii gminy wystawy: fotografii, malarskie, historyczne. Wszystkie te inicjatywy oprócz walorów poznawczych, kulturotwórczych miały aktywizować mieszkańców do wychodzenia z domów, zachęcać do spędzania wspólnie wolnego czasu. Obecnie działania Centrum przejęła biblioteka, kontynuując jego ideę oraz podejmując nowe zamierzenia.



*Fot. 1. Spotkanie z poezją w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gierałtowicach
Źródło: zbiory własne autora.*

Przy bibliotece utworzono Gminną Koalicję działającą na rzecz jej rozwoju. W jej skład weszły lokalne instytucje: Zespół Szkolno-Przedszkolny w Gierałtowicach, Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach, biblioteki partnerskie: Gminna Biblioteka Publiczna w Rudzińcu, Gminna Biblioteka Publiczna w Pilchowicach, Miejska Biblioteka Publiczna w Pyskowicach, a także Świetlica „Poczas” z Gliwic, Towarzystwo Miłośników Przyszowic oraz mieszkańcy Gierałtowic. Dzięki wsparciu koalicjantów podjęliśmy działania skierowane na obywatela, np. spotkania i konferencje na temat historii regionu. Odbyło się spotkanie z Jerzym Buczyńskim, regionalistą piszącym o Śląsku, autorem słynnej sagi o Goduli, z pracownikami IPN. Na uwagę zasługuje premiera filmu o historii Przyszowic, w którym uczestniczyło ponad 100 osób. Zupełnie inny charakter, choć tak samo liczne, miało spotkanie pt. „Słowo, dźwięk, obrazy”, podczas którego międzynarodowa grupa osób różnej profesji, w różnym wieku spotkała się na jednej przestrzeni, by mówić o swej kulturze, śpiewać i tańczyć przy dźwiękach regionalnych instrumentów.

Z inicjatywy Programu Rozwoju Bibliotek powstał film „Otwarte dla wszystkich”, w którym jedną z trzech przedstawionych bibliotek w kraju była GBP w Gierałtowicach. Niezmiennie cenna dla naszej instytucji okazała się współpraca z Ośrodkiem KARTA w Warszawie. Gminna Biblioteka Publiczna w Gierałtowicach wzięła udział w projekcie Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnej. W ramach tego projektu powstała sieć regionalnych archiwów społecznych przy bibliotekach. Nasza biblioteka na stronie archiwum udostępnia zbiór starych dokumentów, tworząc własną, niepowtarzalną historię lokalną. Informacje tam zamieszczane trafiają do różnych środowisk i ludzi. Ostatnio o użyczenie jednej fotografii z naszej strony, na potrzeby książki biograficznej, zwróciła się młoda mieszkanka z Niemiec.

Cieszymy się, że nasza praca przynosi wymierne efekty. Te działania stały się podstawą do aktywizacji młodego pokolenia, impulsem do uczestnictwa w inicjatywach związanych z tzw. historią bliską. Jedną z nich był udział młodzieży w konkursie Fundacji Ośrodka KARTA „Historia Bliska”. Konkurs dotyczył pierwszych i ostatnich dni drugiej wojny światowej. Miejscem, które zostało wybrane do pracy, były Przyszowice, rodzima miejscowość jednego z uczestników konkursu. Produktem działań był film „Dwukrotnie wyzwoleni”. Wzruszający dokument, zapis wspomnień świadków tamtych lat, który ukazał historyczne zdarzenia z różnych punktu widzenia. Każda opowiedziana historia była inna, bo każdy bohater był inny, dla każdego z nich wojna zaczynała i kończyła się inaczej. Temat wojny był kontynuowany podczas prezentowanej w bibliotece ekspozycji muzeum obozu jenieckiego, potem koncentracyjnego Blechhammer 44 oraz wystawy Lotników 15 Armii Powietrznej Stanów Zjednoczonych.

Wśród zwiedzających byli uczniowie, którzy nie tylko słuchali i oglądali, ale czynnie uczestniczyli w dyskusji, odważnie głosząc swoje wnioski i opinie. Kontynuacją tematu historii bliskiej było spotkanie z Franciszkiem Kustrą, Australijczykiem polskiego pochodzenia, który w roku 1944 spotkał się z gen. Władysławem Sikorskim. Uczenie postaw obywatelskich obejmuje też najmłodszych. Lekcje biblioteczne o symbolach narodowych i legendach związanych z polskimi miastami to stały punkt naszej działalności. Uczenie bycia Ślązakiem, Polakiem i Europejczykiem to zasługa prowadzonego przez nas programu pt. „Podróże z Koszałkiem Opalkiem po Europie”. Podczas zajęć dzieci w wieku od 3 do 5 lat poprzez zabawę poznawały ludzi, zwyczaje, ucząc się zrozumienia, szacunku i tolerancji.

W 2013 r. dyrektor GBP jako jeden z dziesięciu bibliotekarzy w Polsce udał się na dziesięciodniową wizytę do Stanów Zjednoczonych. Wyjazd ten sfinansowały Departament Stanu USA oraz Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. W trakcie licznych spotkań w Waszyngtonie, Seattle Pensacola na Florydzie była okazja do konfrontacji własnych działań z pracą nowoczesnych, dobrze wyposażonych ośrodków. Można było podpatrzeć wspaniałe inicjatywy obywatelskie podejmowane przez amerykańskie instytucje, które są cenione, odpowiednio dofinansowane, cieszą się szacunkiem obywateli.

Pracownicy bibliotek pełni empatii, otwarci, z radością dzielili się swoim doświadczeniem zawodowym. Każda ze zwiedzanych bibliotek miała inny charakter, bo jej działania skierowane były do konkretnej społeczności, dla której pracują. Największe wrażenie wywarła, oczywiście, największa na świecie Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie.

Mieliśmy okazję zwiedzenia najstarszego z trzech budynków, im. Thomasa Jeffersona. Tam odbyły się też dwie konferencje na temat cyfryzacji. Po prelekcji nie mieliśmy wątpliwości, że biblioteka cyfrowa to przyszłość. Na spotkaniu ze stowarzyszeniem Beyond Access podkreślono tę ideę jeszcze dosadniej, wnosząc, że wiek XXI wymaga dostępu do informacji, co wiąże się z rozwojem bibliotek, bo biblioteki są niewykorzystanymi zasobami w rozwiązywaniu najbardziej palących wyzwań.



*Fot. 2. Biblioteka Kongresu
Źródło: zbiory własne autora.*

Odpowiedzią na to stwierdzenie jest Biblioteka Publiczna w Arlington, która stanowi przestrzeń społeczną, przyjazną i rozwojową, podejmującą lokalne inicjatywy. Realizuje nie tylko podstawowe funkcje, ale zapewnia pomoc wszystkim, którzy jej potrzebują. Są tam pokoje do cichej nauki, jest przestrzeń dla pasjonatów historii lokalnej, jest też kolorowo — bajkowa przestrzeń dla maluchów z rodzicami. Tu można dzieciom czytać, tu też można uczyć przez zabawę.

Przy wejściu do lokalu zaplanowano przestrzeń dla młodzieży, która po debacie z gospodarzami obiektu forsuje własne pomysły; ostatnio otrzymała pozwolenie na spożywania posiłków w swoim dystrykcie. Może dlatego stoi tam miotła i szufla (przyrząd niepasujący do nowoczesnego pełnego komputerów rewiru), być może ma przypominać, że za kompromisy się płaci. Tuż obok stoi duża tablica, na której młodzi użytkownicy zapisują swoje uwagi, wnioski, spostrzeżenia. Jest wreszcie miejsce dla malucha i jego czworonoga, ukochanego przyjaciela. Wśród tych wszystkich inicjatyw warto wspomnieć o tych trudniejszych, które często się ukrywa. To problem nieletnich matek. W tej instytucji zawsze otrzymają wsparcie. Dla nich pisze się projekty.

Biblioteka Publiczna w Arlington potrafi odpowiedzieć na pytanie — czym jest, co robi i dokąd zmierza. Tu ważny jest obywatel. Miło było patrzeć na uśmiechniętych mieszkańców, którzy utożsamiają się ze swoim państwem, dookoła widać ich symbole narodowe. W Stanach historia przeplata się ze współczesnością. W Waszyngtonie przed memoriałem prezydentów oraz przed obiektami symbolizującymi współczesną władzę przewija się wielu ludzi, nie tylko turystów.



*Fot. 3. Biblioteka w Pensacoli
Źródło: zbiory własne autora.*

Wizyta w Stanach Zjednoczonych jeszcze bardziej utwierdziła nas w przekonaniu, że biblioteki to instytucje, które są predysponowane do prowadzenia nieformalnej edukacji obywatelskiej, bo są przestrzenią demokratyczną, gdzie każdy obywatel może znaleźć swoje miejsce. Posiadają odpowiednie zasoby i doświadczenie. Czasem brakuje tylko odpowiednich funduszy, by odetchnąć pełną piersią inicjatyw, jak to czynią koledzy zza oceanu.